

Warszawa, dnia 28 marca 2020 r.

Stanowisko Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w sprawie nocnych zmian w Kodeksie wyborczym

Helsińska Fundacja Praw Człowieka wyraża stanowczy sprzeciw wobec przyjętych przez Sejm zmian w Kodeksie wyborczym (druki sejmowe nr 299 i 299-A). Zmiany takie nie mogą być wprowadzane pod osłoną nocy, bez jakiegokolwiek możliwości ich konsultacji, a przede wszystkim z naruszeniem wszystkich obowiązujących procedur. Zmiany takie nie mogą być dokonywane pod pretekstem pomocy ekonomicznej w trudnej dla społeczeństwa sytuacji spowodowanej epidemią.

Wprowadzanie jakichkolwiek nowelizacji do Kodeksu wyborczego na 42 dni przed wyborami stoi w jaskrawej sprzeczności z Konstytucją RP. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 lipca 2011 roku, sygn. akt K 9/11 wskazał, że żadne zmiany w Kodeksie wyborczym nie mogą być dokonywane później niż 6 miesięcy przed wyborami. Działanie takie stanowi naruszenie art. 2 Konstytucji RP, a więc zasady demokratycznego państwa prawnego. Wyrok ten nigdy nie był w powyższym zakresie kwestionowany przez teoretyków oraz praktyków prawa, a także partie polityczne i uzyskał powszechną akceptację.

Należy podkreślić, że proponowane zmiany w Kodeksie wyborczym w żaden sposób nie sprawią, że wybory prezydenckie będą miały charakter powszechny, czyli ogólnodostępny dla każdej osoby mającej prawo udziału w głosowaniu. Zapewnienie obywatelom poddanym kwarantannie prawa do głosowania korespondencyjnego ma i tak charakter niepełny i teoretyczny. Wiele osób może bowiem zostać poddanych kwarantannie na mniej niż 5 dni przed wyborami, co sprawi, że stracą one prawo do głosowania, a wybory nie będą mogły mieć charakteru powszechnego.

Obecnie w Polsce mamy do czynienia ze stanem epidemii. Obywatele nie mogą organizować zgromadzeń powyżej 2 osób, a granice zostały zamknięte. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zakazy te mają na celu ochronę zdrowia obywateli. Jednakże te właśnie ograniczenia powodują naruszenia w zakresie podstawowych zasad prawa wyborczego, tj. zasady powszechności i równości wyborów. Wskazać także należy, że obecne warunki znacząco ograniczają możliwość swobodnego prowadzenia kampanii wyborczej, zwłaszcza polityków opozycji. W takiej sytuacji, można mówić wręcz o naruszeniu zasady wolnych wyborów – niewyrażonej wprost w Konstytucji, ale będącej *conditio sine qua non* państwa demokratycznego i chronionej przez artykuł 3 pierwszego protokołu dodatkowego do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (konwencji europejskiej).

Wybory są świętem demokracji i powinny być przeprowadzane w czasie, w którym każdy obywatel mający czynne prawo wyborcze może wziąć w nich udział bez narażania zdrowia

swojego i swoich najbliższych. Tymczasem wprowadzony w Polsce stan epidemii oznacza, że życie i zdrowie wielu osób pozostaje narażone. Każdy obywatel udający się do lokalu wyborczego lub na pocztę będzie musiał zastanowić się, czy chce narazić swoje życie i zdrowie oddając głos w wyborach. Niewątpliwie sprawi to, że wiele osób zrezygnuje z udziału w wyborach prezydenckich i nie skorzysta z jednego z najważniejszych praw politycznych. W ten sposób swojego prawa wyborczego mogą zostać pozbawione osoby przewlekle chore, które w wielu przypadkach są osobami o osłabionej odporności. Sprawia to, że osoby te nie będą traktowane w równy sposób w rozumieniu art. 32 Konstytucji RP. Tym samym przeprowadzone wybory nie będą powszechne. Podkreślenia wymaga także fakt, że wiele osób w obawie o swój stan zdrowia i życia, nie weźmie udziału w pracach komisji wyborczych bądź jako mężowie zaufania.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności podkreślić trzeba, że przeprowadzanie wyborów w takich warunkach bardzo osłabi ich wiarygodność, tak w kraju, jak i w ocenie międzynarodowej. Do tego osłabienia przyczyni się jeszcze dodatkowo wprowadzanie zmian w Kodeksie wyborczym w sposób niekonsultowany i sprzeczny z prawem.

Zarząd Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka